

Wójcik, Zbigniew

Posiedzenie Zespołu Historii Geologii

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20/2, 410-414

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



założenia 5 VI 1875 do 1918 r., następnie omówiła pracę placówki w latach 1918—1939. Muzeum powstało ze składek społecznych, z inicjatywy Jana Tadeusza Lubomirskiego, Józefa Zamoyskiego, Jakuba Natansona i stanowiło jedną z nielicznych polskich placówek naukowych w zaborze rosyjskim. Zadaniem tej instytucji było podniesienie poziomu przemysłu, rolnictwa i rzemiosła w kraju. Działalność polegała na gromadzeniu eksponatów i księgozbioru oraz organizowaniu wystaw, upowszechnianiu wiedzy przez prowadzenie kursów (w 1911 r. otwarto kursy przemysłowo-rolnicze na poziomie wyższej uczelni, kierował nimi J. Miłkułowski-Pomorski). Prowadzono również działalność wydawniczą, a największym przedsięwzięciem była 11-tomowa *Encyklopedia rolnicza* (1890—1902). Duże znaczenie miały szeroko rozwinięte badania naukowe, prowadzone w zorganizowanych przez Muzeum pracowniach: chemicznej, fizycznej, meteorologicznej, gleboznawczej. Spadkobiercami Muzeum, które uległo zniszczeniu w 1939 r., są m.in. Muzeum Techniki NOT, Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Muzeum Rolnictwa w Szreniawie.

W dyskusji nad referatem udział wzięli: doc. S. Brzozowski, dr K. Żukowski, dr Z. Kosiek, mgr W. Grębecka. Podkreślano w niej rolę, jaką odegrało Muzeum na terenie zaboru rosyjskiego, łącząc funkcje wyższej uczelni i uniwersytetu powszechnego. Zwrócono także uwagę na trudności w utrzymywaniu kontaktów naukowych z innymi zaborami, bogatą działalność wydawniczą Muzeum oraz omówiono bazę źródłową do dziejów tej instytucji.

Następny referat *Nauki weterynaryjne w Krakowie w drugiej połowie XIX w.* wygłosiła mgr inż. Renata Rakoczy. Po krótkim omówieniu historii nauczania weterynarii w Europie oraz w Polsce przed 1850 r. referentka przedstawiła stan nauk weterynaryjnych na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1850—1899. W początkowym okresie, po reaktywowaniu w 1850 r. Katedry Weterynarii na Wydziale Medycznym UJ (zlikwidowanej ponownie w 1955 r.), wykłady prowadził ponownie Wawrzyniec Domański (1850—1860). W 1861 r. Katedra została zniesiona i przez wiele lat prowadzono tylko wykłady z zakresu weterynarii dla studentów Wydziału Medycznego a od 1890 r. również dla Studium Rolniczego przy Wydziale Filozoficznym (Michał Mohr, Karol Rasp, Jan Buszek i in.). W 1888 r. przyznano Andrzejowi Walentowiczowi pierwszy i jedyny w historii UJ stopień docenta weterynarii oraz powierzono mu kierownictwo reaktywowanej po raz drugi Katedry Weterynarii. Nowy okres w działalności Katedry rozpoczął się w 1899 r., kiedy kierownikiem jej został Julian Ignacy Nowak.

W dyskusji mówiono m.in. o trudnościach z uzyskaniem odpowiednich wykładowców weterynarii w okresie, którego dotyczył referat oraz wskazywano na konieczność monograficznego opracowania działalności J. I. Nowaka na polu nauczania weterynarii w Krakowie w początkach XX stulecia.

Ligia Hayto

POSIEDZENIE ZESPOŁU HISTORII GEOLOGII

W dniu 5 listopada 1974 r. w Instytucie Nauk Geologicznych UJ w Krakowie pod przewodnictwem prof. A. Gawła odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu. W pierwszej części poświęcone było ono problemom wydawania źródeł do dziejów historii nauki. W drugiej przedstawiono sprawozdania z imprez międzynarodowych oraz prac prowadzonych przez poszczególnych członków Zespołu.

Sprawa druku materiałów do dziejów nauki polskiej stanowi niesłabnący przedmiot zainteresowania historyków nauk geologicznych. Zresztą nie jest to

tylko polski problem wewnętrzny. Każdego roku ukazuje się setki monografii z licznymi aneksami źródłowymi. Publikowane są również wznowienia klasycznych prac geologicznych. Wydaje się także wypisy źródłowe dokumentujące rozwój koncepcji i metod geologicznych. Ostatnio także Międzynarodowy Komitet Myśli Geograficznej podjął opracowanie wielotomowego wydawnictwa stanowiącego wybór najciekawszych fragmentów prac dotychczas wydrukowanych (od starożytności po czasy najnowsze). Wypisy te obejmują nawet niektóre elementy z zakresu historii nauk geologicznych.

Inicjatorem posiedzenia Zespołu Historii Geologii była mgr W. Osińska, która z ramienia Zakładu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, a zwłaszcza Pracowni II, starała się zachęcić członków Zespołu do podjęcia pracy nad sporządzeniem wypisów źródłowych do dziejów nauk geologicznych w Polsce. W swoim krótkim wystąpieniu w pierwszej części zebrania podkreśliła ona, iż tego typu opracowań domagają się przede wszystkim nauczyciele i prelegenci upowszechniający problemy historii nauki i oświaty. Prace nad wydawaniem „wypisów” podjęły już inne zespoły współpracujące z Zakładem (np. Zespół Nauk Leśnych).

Z inicjatywy mgr W. Osińskiej przygotowano na posiedzenie dwa referaty. Zgodnie z założeniami pierwszy z nich, opracowany przez dra S. Czarnieckiego, miał dotyczyć najogólniejszych problemów wydawania źródeł do dziejów nauk geologicznych w Polsce. Drugi, przygotowany przez doc. Z. Wójcika, nosił tytuł *Sugestie dotyczące projektu książki »Wypisy źródłowe do historii nauk geologicznych w Polsce«*. Na wniosek prof. Gawła zdecydowano iż referat Z. Wójcika będzie głównym tematem posiedzenia. Natomiast dr Czarniecki przedstawi krytykę też referenta pierwszego.

Sugestie przedstawione przez Z. Wójcika były następujące:

Zakład Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN zainteresowany jest w wydaniu wypisów do dziejów poszczególnych dyscyplin. Wypisy te, eksponujące przede wszystkim rozwój myśli i metod geologicznych w postaci opracowania materiałowego, rozszerzą treść dzieła *Historia nauki polskiej*. Zamierzone wydawnictwo z zakresu nauk geologicznych w zasadzie powinno być pracą całego Zespołu, choć może je przygotować kilka osób (autorzy rozdziałów) lub nawet jedna osoba.

Wypisy — zdaniem prelegenta — powinny zakresem obejmować dzieje myśli i metod geologicznych w Polsce od czasu Oświecenia po 1970 r. (tzn. do założenia Sekcji Matematycznej Polskiego Towarzystwa Geologicznego). Zasięgiem terytorialnym powinny w zasadzie ograniczać się do obszaru Polski (przy uwzględnieniu zmian granic państwowości polskiej). Wydawnictwo w związku z tym winno grupować wypisy w kilku rozdziałach chronologicznych obrazujących powstanie i początki geologii (XVIII w.), jej intensywny rozwój pod wpływem ogólnoprzyrodniczych koncepcji (pierwsza połowa XIX w.), różnicowanie się poszczególnych kierunków przy zarysowującym się kryzysie klasycznego przyrodznawstwa oraz próbach jego przewycięzania przez stopniowe wprowadzanie ścisłych metod badawczych (druga połowa XIX w.) i wreszcie dalsze próby przewycięzania tego kryzysu m.in. drogą wprowadzania metod matematycznych, fizycznych i chemicznych (XX w.). Poszczególne okresy, rzecz zrozumiała, powinny być dzielone na mniejsze. Tak np. tylko w XVIII w. pierwszy z nich objąłby wczesne oświecenie (od ukazania się w 1721 r. encyklopedii fizjograficznej G. Rzączyńskiego do powstania Collegium Nobilium), drugi podokres omawiałby pisma czasów reform S. Konarskiego, a ostatni osiągnięcia nauk geologicznych za magistratury Komisji Edukacji Narodowej.

W poszczególnych okresach źródła dokumentowałyby rozwój według kierunków

w ich historycznym rozwoju: od mineralogii i geologii złożowej do geologii historycznej, inżynierskiej i geofizyki geologicznej.

Istotnym elementem zamierzenia musiało by być to, że obok źródeł drukowanych winny znaleźć się w wypisach ciekawsze opracowania rękopiśmienne, a m.in. listy, fragmenty prac o charakterze światopoglądowym skreślone przez zaborczą cenzurę itp.

Wypisy źródłowe powinny mieć wstęp stanowiący krótką syntezę nauk geologicznych w Polsce od czasów najdawniejszych po XVII w. włącznie. Ponadto krótki wstęp powinien poprzedzać każdy rozdział. Tego typu opracowania ukazywałyby stopniowy postęp badań geologicznych oraz eksponowałyby wszelkie nowe elementy charakteryzujące poszczególne okresy.

Zdaniem referenta zamierzenie wydawnicze w formie opracowania o objętości 25—30 arkuszy mogłoby być przygotowane do końca 1975 r. Posiadamy bowiem dostateczne rozeznanie wśród publikacji i źródeł rękopiśmiennych, a także znaczne doświadczenia (pozytywne i negatywne) w wydawaniu źródeł. Byłoby wszakże dobrze, gdyby ostatecznym opracowaniem „wypisów” zajęła się jedna osoba, najlepiej z krakowskiej grupy Zespołu Historii Geologii.

Kończąc swe wystąpienie doc. Wójcik podkreślił, że prof. J. Babicz opracowujący w ramach Międzynarodowej Komisji Myśli Geograficznej ogólną koncepcję wypisów źródłowych do dziejów nauk o Ziemi bardzo szczegółowo zapoznał się z przedstawionymi wyżej sugestiami. Zdaniem prof. Babicza wypisy z historii nauk geologicznych w Polsce winny być ściśle podporządkowane podziałowi chronologicznemu przedstawionemu w *Historii nauki polskiej*. Ponadto uważa on, że źródła powinny eksponować historię poznania budowy geologicznej Polski w ujęciu regionalnym i w poszczególnych okresach. Członkowie Zespołu winni, po uznaniu przedsięwzięcia za słuszne, podjąć się wyboru i komentarzy źródeł dla okresów, które z racji ich zainteresowań są im najlepiej znane.

Koreferent, dr S. Czarniecki szeroko uzasadnił stanowisko przeciwne włączeniu się Zespołu do prac nad wypisami źródłowymi do historii nauk geologicznych w Polsce. Swoje wywody rozszerzył uwagami o dotychczas wydawanych w Polsce opracowaniach źródłowych. Podkreślamy najważniejsze elementy tego wystąpienia.

Każda akcja wydawnicza — zdaniem dra Czarnieckiego — winna odpowiadać na następujące pytania: co, dlaczego i jak wydać. Wychodząc z takiego założenia dr Czarniecki przeanalizował niektóre publikacje, a zwłaszcza *Metalurgię* J. Jaśkiewicza oraz historyczne tomy „Prac Muzeum Ziemi”.

Analiza ta skłoniła referenta do przedstawienia wniosku, że wydajemy w Polsce opracowania stosunkowo łatwo dostępne (np. znajdujące się w kilku egzemplarzach w różnych bibliotekach) lub wątpliwe pod względem przydatności społecznej (klasyka obca). Trwoniłone są środki na druk opracowań, które mogły by się ukazać np. powielone (zwłaszcza spisy odtwarzające dawne kolekcje geologiczne). Natomiast nie publikuje się np. rękopisów Ludwika Zejsznera stanowiących własność Instytutu Nauk Geologicznych UJ, a przechowywanych w zbiorach referenta.

Wypisy — zdaniem dra Czarnieckiego — nie są wydawnictwem pierwszej potrzeby. W związku z tym zaproponował on nieco inny układ pracy: rozpoczęciem kwerend źródłowych (na zlecenie Zakładu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN oraz Muzeum Ziemi PAN), a w następstwie tego przygotowanie do druku najcenniejszych opracowań rękopiśmiennych (tak jak np. pamiętniki L. Zejsznera). Dopiero po zaznajomieniu się z zawartością archiwów należy przystąpić do opublikowania monografii historii nauk geologicznych w Polsce, którą można ewentualnie uzupełnić wypisami źródeł.

Po obydwu referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, którą zapoczątkował prof. Gaweł. Podkreślił on, że z inicjatywy S. Małkowskiego Centralny Urząd Geologii rozpoczął w 1953 r. publikowanie klasyki geologicznej (przedruk *Ziemiorodztwa Karpatów* S. Staszica, przedruki artykułów z „Pamiętnika Fizjograficznego”). Zamierzenie to zostało przerwane. Istnieje potrzeba wydania np. haseł geologicznych z encyklopedii Rzączyńskiego. Natomiast to co się wydaje obecnie musi obejmować także twórczą myśl cudzoziemców pracujących w Polsce, biografie, dzieje instytucji i inne. Przed podjęciem pracy nad „wypisami źródłowymi” należy wydać uzupełnienie do bibliografii geologicznej Polski, sporządzić zestawienie źródła do historii nauk geologicznych itp.

Krytykiem pomysłu wydawniczego „wypisów” w ich wersji polskiej był mgr B. Schiller. Opowiedział się on za koniecznością wydania źródeł dokumentujących rozwój myśli geologicznej na świecie. Wypisy obrazujące rozwój nauk geologicznych w Polsce mogłyby — zdaniem mówcy — istnieć jedynie jako uzupełnienie do monografii. Tego typu dzieło (tzn. monografia) wymaga jednak znacznych nakładów i wieloletnich studiów archiwalnych. Siłami Zespołu nie można podjąć się tej pracy, pomijając już i to, że nie ma kryteriów pozwalających w sposób jednoznaczny określić wartość źródła przeznaczonego do druku.

Odminną postawę reprezentował doc. S. Brzozowski. Oceniając przedsięwzięcie jako pracę nie należącą do pierwszoplanowych, podkreślił społeczną potrzebę „wypisów”. Mogą z tych materiałów korzystać nie tylko przedstawiciele innych kierunków wiedzy (np. filozofowie), pedagodzy i uczniowie (różnych kierunków i szczebli), lecz także sami geolodzy nie mający łatwego dostępu do specjalistycznych bibliotek. Zakład Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN ze zrozumiałych względów jest zainteresowany wydawaniem nie tylko ogólnej *Historii nauki polskiej*, ale również monografii poszczególnych dyscyplin. Te ostatnie, przy odpowiednim doborze źródeł, mogą być znakomicie ilustrowane wypisami. Wydawnictwo w zasadzie powinno być poprzedzone monografią, ale kolejność odwrotna ma również zalety.

W dalszej dyskusji zabierali głos zarówno zwolennicy, jak i oponenti „wypisów”. Na ostatecznym postanowieniu zaważyła wypowiedź ostatniego mówcy, prof. K. Maślankiewicza. Stwierdził on, że wszelkiego rodzaju antologie cieszą się wielkim powodzeniem wśród czytelników. Choćby z tych względów „wypisy źródłowe” mogą być dobrą formą upowszechnienia wiedzy o dotychczasowych osiągnięciach nauk geologicznych w Polsce. Podkreślił ponadto, że kwerendy trwają latami i na ogół nie wyłapuje się wszystkich źródeł rękopiśmiennych o istotnym znaczeniu dla rozwoju nauki. W tym sensie „wypisy” mogłyby ujawniać obecne nasze rozeznanie źródeł. Wstęp do tego dzieła byłby rodzajem pierwszej wersji syntezy historii nauk geologicznych w Polsce. Swoje wystąpienie zamknął on następującym dezyderatem: wznowić kwerendy archiwalne za pośrednictwem Muzeum Ziemi i Zakładu Historii Nauki, Oświaty i Techniki. Wydać przede wszystkim wypisy z encyklopedii Rzączyńskiego (w opracowaniu prof. Gawła), a następnie przedstawić do publikacji zarys historii geologii w Polsce bogato ilustrowany źródłami rękopiśmiennymi i drukowanymi.

W związku z wypowiedzą prof. Maślankiewicza przewodniczący Zespołu zalecił życzliwe ustosunkowanie się do wydawnictwa proponowanego przez Zakład Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN, mając jednak na uwadze potrzebę poszerzenia wiedzy o naszej bazie źródłowej. Zdecydowano ponadto, że na jednym z następnych zebrań może być przedstawiony projekt wydawnictwa (ewentualnie w opracowaniu mgr Osieńskiej, dr Czarnieckiego i doc. Wójcika).

W drugiej części posiedzenia prof. K. Maślankiewicz zdał wstępne sprawozdanie z Sympozjum Międzynarodowego Komitetu Historii Geologii, które odbyło się w lipcu 1974 r. w Madrycie. Sympozjum poświęcone było problemom dziejów nauczania geologii w szkołach. Ze zrozumiałych względów uczestniczyli w nim przede wszystkim historycy nauki z krajów Półwyspu Iberyjskiego. Polacy, reprezentowani byli przez prof. Maślankiewicza i prof. J. Babcza. Z Polski zgłoszono trzy referaty. Dwa z nich (prof. A. Kleczkowskiego i doc. Z. Wójcika) zostały wydrukowane w wydawnictwach Sympozjum. Referat prof. Maślankiewicza o Ignacym Domeyce został wygłoszony i przyjęty z dużym zainteresowaniem. Polonica występowały także w referatach francuskiego historyka geologii Cailleuxa oraz przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Historii Nauki prof. W. W. Tichomirowa.

Po wystąpieniu prof. Maślankiewicza, który zapowiedział przedstawienie obszerniejszego referatu na kolejnym posiedzeniu Zespołu oraz krótkich uzupełnieniach prof. Gawła (nt. zainteresowania w Polsce w XVIII w. nauką hiszpańską) dokonano przeglądu aktualnych prac poszczególnych członków Zespołu. Ponadto postanowiono szerzej włączyć się w prace przygotowawcze do sesji poświęconej Janowi Jonstonowi przewidzianej na 1975 r.

Zbigniew Wójcik

Z POBYTU W BUDAPESZCIE

W dniach 16—21 listopada 1974 r. na zaproszenie METESZ-u (węgierskiego odpowiednika naszej Naczelnej Organizacji Technicznej) przebywałem w Budapeszcie, reprezentując Zakład Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN na konferencji nt. *Rozwój techniki w Europie Środkowej w okresie 1700—1848* oraz nawiązując kontakty z węgierskimi historykami techniki (m.in. prowadziłem rozmowy z upoważnienia władz ICOHTEC-u).

Wśród 47 uczestników konferencji przeważali Węgrzy, z zagranicy, oprócz niżej podpisanego, przybyli tylko Niemcy (2 z RFN i 4 z NRD). Językami obrad były: węgierski (tłumaczony na angielski), niemiecki i angielski. Tematyka, obok problematyki ogólnej (np. rozwój nauk ścisłych a rewolucja przemysłowa), dotyczyła głównie szeroko pojętej chemii technicznej, przemysłu tekstylnego, rozwoju komunikacji oraz zaczątków instytucji naukowo-technicznych w tym rejonie. Referat niżej podpisanego *Narodowe powstanie węgierskie 1848—1849, a wkład Polaków w upowszechnienie nowoczesnej techniki w krajach środkowej i południowo-wschodniej Europy* przyjęty został przychylnie.

Węgrzy mają wielką ochotę nawiązać z nami ścisłe kontakty naukowe w dziedzinie historii techniki. Reprezentują oni w przybliżeniu podobny poziom, opierając badania przede wszystkim na hobbystach, przy nielicznym personelu etatowym. Ośrodkiem instytucjonalnym tych badań jest Muzeum Techniki (będące zresztą w stadium organizacji i zarządzające wystawy swych licznych eksponatów w innych muzeach, z uwagi na brak własnego gmachu), którym kieruje prof. Ferenc Szabadváry. Jest tam kilka osób młodych, pracujących naukowo. Zespół ten uczy historii techniki na wyższych uczelniach. Węgierska Akademia Nauk ogranicza się do popierania tego ośrodka — nie tworząc własnego, który odpowiadałby np. naszemu Zakładowi. Z jej ramienia obrady konferencji zagał akademik L. Mátraai. Istnieje też kilka ośrodków specjalistycznych przy muzeach, np. przy Muzeum Transportu i Muzeum Historii Chemii.

W czasie pobytu w Budapeszcie nawiązałem kontakty w sprawie badania wczesnych balonów (P. Vada) oraz przeprowadziłem rozmowy z prof. prof.